

CEZARY LISTOWSKI

ur. 1950; Wałcz



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, KUL, biblioteka, opozycja, praca

Praca w bibliotece na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim

Od [19]75 roku pracowałem w bibliotece uniwersyteckiej KUL-u, do [19]89, do grudnia. Pracowałem w różnych działach. W czytelni czasopism, w informacji naukowej, w czytelni teologicznej. W opracowaniu alfabetycznym tak zwanym, tam praca polegała na katalogowaniu książek. To elementarz bibliotekarstwa, więc każdy musiał przez to przejść. Także w latach osiemdziesiątych pan dyrektor Paluchowski ulokował mnie w czytelni teologicznej, bo z tej korzystali księża, siostry zakonne, pracownicy encyklopedii naukowej. A jak się pojawił ktoś z zewnątrz, to od razu go było widać. Bardzo dobrze, bo na zapleczu czytelni był taki pokój, w którym można się było spotkać i omawiać różne aspekty działalności podziemnej. Żartowaliśmy sobie z kolegami i koleżankami, że gdyby UB tak naprawdę chciało podziemie w Lublinie zlikwidować, to wystarczyło postawić jednego z pałą dębową przy wejściu do biblioteki KUL-owskiej, na wszelki wypadek każdemu dać po łbie. I w ciągu paru godzin można było by wytłuc całą opozycję w Lublinie. Ponieważ to było centrum, ogólnodostępne miejsce, do którego każdy mógł wejść. W magazynie biblioteki wszystko można było schować. To było miejsce niedostępne dla ubecji, a poza tym tak przepastne, że nawet gdyby chcieli szukać to tam musieliby parę lat chyba szukać.

Data i miejsce nagrania	2012-08-23, Świdnik
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Dominika Jasłowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"